



Dziadkowie i telefony ;)

Team 5b i 6b

## W tym numerze:

Okaż wdzięczność! (str. 2.)

Co robić w weekend? (str. 3.)

Jaki sprzęt komputerowy jest najlepszy? (str. 4.)

I nie tylko...

Jak wiemy nasi dziadkowie urodzili się w czasach, gdzie nie używało się telefonów, komputerów czy tabletów.

## Dziadkowie vs Internet

W czasach, kiedy nasi dziadkowie byli w naszym wieku, nie istniało coś takiego, jak media społecznościowe. Dzisiaj ciężko byłoby nam bez tego żyć. Pewna grupa starszoków przyzwyczaiła się do dzisiejszego świata i posiada nie jeden drogi smartphona, a nawet konto na Facebooku. Druga grupa, (która

moim zdaniem jest większa) nie rozumie jeszcze większości aplikacji w telefonie i nawet nie chce z nich korzystać. Dla nas komórka służy do: dzwonienia, czatowania, grania w gry, robienia zdjęć, oglądania filmików, umieszczania zdjęć i do wielu innych czynności. Nasza babcia lub nasz

dziadek używa Internetu praktycznie tylko po to, by nawiązać kontakt lub sprawdzić jakieś ważne informacje. Dla nas Internet jest częścią życia! Praktycznie każdy współczesny nastolatek przynajmniej godzinę siedzi na telefonie. Nasi dziadkowie potrafią dzisiaj żyć bez tego, ponieważ

nie wychowywali się w „erze telefonów”, tak jak my, i w dzieciństwie nie dostali swojej własnej komórki i nie siedzieli na niej godzinami. Przez to większość dziadków uważa Internet za złą rzecz, w której młodzież całkiem się zatraciła i ogląda tam tylko głupie filmiki. Moim zdaniem Internet to bardzo dobra

rzecz, bo można dowiedzieć się z niego dużo ciekawych informacji. Nie powinniśmy z niego całkiem zrezygnować, lecz tylko ograniczyć, żeby czerpać korzyści z realnego świata.

Emilia Łagun

Ostatnio pani Gabrysia Dukielska ogłosiła w klasach wiadomość o drzewku wdzięczności.

## Drzewko wdzięczności

Akcja polega na uszczęśliwianiu osób miłymi wiadomościami lub po prostu przekazaniu jakiejś informacji. Drzewko ma karteczki o różnych wzorach. Aktualnie jest to wzór serca. Karteczka naprawdę ma być czymś miłym lub ważną informacją, a nie głupotą typu: „hej xD”. Kartkę można podarować:

uczniowi, nauczycielowi, paniom sprzątającym, paniom kucharkom lub rodzicom. Nasza wiadomość z przodu kartki ma zawierać: imię, nazwisko oraz klasę danego ucznia. Nie można czytać nie swoich wiadomości! Pani Gabrysia roznosi karteczki, dlatego my nie bierzemy ich sami. Naszej

szkole spodobała się ta akcja. Tylko miejsca brakuje na tym drzewku, a pani prawie codziennie roznosi nasze wiadomości. Pani Gabrysia naprawdę się napracowała, więc proszę o szanowanie naszego wspaniałego Drzewka Wdzięczności.

Paula Pyda



W naszej szkole wyrosło drzewko!

JZ



Jak miło otrzymać serduszko...

JZ

Shazam to popularna aplikacja, która umożliwia rozpoznawanie muzyki.

## Znasz Shazam?

Shazam jest brytyjską firmą założoną w Londynie w roku 1999. Praktycznie jej jedyną aplikacją jest właśnie Shazam. Umożliwia ona rozpoznawanie (nie)wszystkich utworów. Jest dostępny na Androida jak i na iOS. Po otwarciu Shazam świeci nam po oczach swoim jaskrawym niebieskim interfejsem z literą S na środku i symbolem aparatu pod spodem. Nie wiem, do czego

on służy, jednak raczej nie jest zbyt potrzebny do codziennego użytkowania. Aplikacja posiada szeroką bazę rozpoznawanych utworów, niestety - ograniczoną, m.in nie rozpoznaje niektórych utworów brytyjskiej wytwórni NCS lub wykonawcy Vibe Tracks. Pamiętam, jak usłyszałem w filmie na YT utwór Vibe Tracks - Invisible. Shazam zaś wykrywał ją jako wykonawca

Maxy Pley One (oczywiście nieistniejący). Tytuł utworu był jakiś inny (zapomniałem). Piosenkę znalazłem dopiero po jakichś 5 miesiącach surfując w odmętach YT. Czułem się jak wniebowzięty. Podsumowując, Shazam to ciekawa aplikacja. Na pewno przyda się wielu osobom. A Tobie? Może już korzystasz?

Ryszard Sieja

Film opowiada o przygodach chłopca o imieniu Max, historia toczy się w Niemczech.

## „Syn Winnetou”

Max jechał na indiański obóz, na którym to spotkał Mortiego. Mortie nie chciał z nikim się przyjaźnić i chętnie spędziłby czas po prostu w swoim pokoju. Max chciał się z wszystkimi. W pierwszym dniu na wieczornej kolacji opiekunka powiedziała, że pora na wymyślenie swoich indiańskich imion. Bohater opowieści wybrał sobie przydomek „Wódz”, inni sobie jakieś inne, a Mortie nie chciał wymyślać. Wódz dał mu imię „Samotny Wilk”, on powiedział „nie”, to pani, która się nimi opiekowała wymyśliła „Samotny Mortie”. On znowu odmówił i powiedział, żeby mówili na niego po prostu Mortie. W nocy Max odkrył, że w namiocie

nie ma Mortiego i poszedł do chatki, która stała ok. 25 m od namiotu. Domek był z bel drewna, a w środku rzeczywiście znajdował się zaginiony chłopiec. Max słyszał dochodzące krzyki. Zabezpieczył się w nóż i wtargnął do środka. Siedział tam wspomniany chłopiec przy radiu zjadając fasolkę. Audycja, którą słuchał, była o katastrofach i bohater filmu się tym bardzo zainteresował. Jednak w radiu usłyszeli, że chłopiec, który grał rolę Syna Winnetou w niemieckim przedstawieniu o Indianach, spadł z konia i połamał obie nogi. Wódz bardzo się podekscytował na myśl o graniu właśnie wspomnianego Syna Winnetou. Jednak

od Mortiego usłyszał taki tekst: „Nie jesteś Indianinem. Nie zdobędziesz tej roli.”, a Max na to: „Zakład?”. Regulamin zakładu był następujący: Jak Max dostanie się do przesłuchania, to Mortie będzie jego trenerem. Jeżeli nie dostałby się, to Max musiałby zostawić Mortiego w spokoju. Później Max strzelił przez okno Mortiego strzałą, która się przylepia i trafił prosto w czoło chłopca, z którym się założył. Jak ten wyjrzał przez okno i zobaczył Wodza, to usłyszał „Dzień dobry, trenerze.”. Dalej chłopcy uzgodnili... uzgodnili, żeby wam przekazać, że jeżeli chcecie się dowiedzieć co było dalej, obejrzyjcie film!

Szymon  
Tuchorski



Kadr z filmu

Internet

Weekend to aż i jednocześnie tylko dwa dni...

## Nareszcie weekend!

Co zrobić, aby nie zmarnować tego upragnionego czasu? Możemy oczywiście usiąść przed telewizorem lub komputerem i wskoczyć w magiczny świat Internetu! Istnieją jednak inne, równie ciekawe pomysły na oderwanie się od szkolnych zajęć. Oto kilka z nich. Zimą świetnym pomysłem, oczywiście jeżeli umiemy jeździć na łyżwach, jest pójście na lodowisko.

Jeżeli nie potrafimy jeździć na łyżwach, wyjdźcie na lodowisko nie będzie nam sprawiać przyjemności. O każdej porze roku możemy wybrać się do lasu lub do parku. Świeże powietrze pozytywnie wpływa na nasze samopoczucie i na pewno choć na chwilę zapomnimy o codziennych sprawach. Oczywiście jeżeli nie mamy ochoty na spacer, to możemy zostać

w domu i np. poczytać książkę. Możemy też spotkać się z koleżankami lub kolegami, aby w przyjaznym towarzystwie i miłej atmosferze spędzić czas. Weekend jest czasem wolnym od szkoły i przez te dwa dni możemy realizować swoje pasje i talenty. W tym czasie przede wszystkim liczy się to, żeby choć trochę odpocząć od szkoły. Miłego wypoczynku!

Monika Żołud

Razer to dosyć droga i dobra firma produkująca sprzęty gamerskie i nie tylko.

## Czy produkty Razera są warte swojej ceny?

Firma ta dorównuje korporacjom takim jak: Corsair, HyperX, Steelseries. Ma ona dobrej jakości sprzęty dla graczy komputerowych i nie tylko dla graczy. Ich sprzęty są tak wysokiej jakości, że używają ich nawet w biurach, różnych firmach. Wybierają je różni gracze Esportu.

Korzystają z nich tacy Esportowcy jak: KennyS, Skream, Mouz, Olofmister, Neo i inni gracze Cs:go. Sprzęty Razer są dosyć drogie, nawet najgorsza myszka kosztuje nawet ponad 170 złotych, ale i tak jest dobrą myszką, nawet jeśli jest najtańsza. Ogólnie myszki tego producenta

są lepsze pod względem zastosowanych sensorów, które dają myszy lepszą wydajność i lepiej się z taką myszką pracuje. Wspomniana myszka za 170 zł jest tańsza, ponieważ nie używa ona systemu podświetlenia Chroma, czyli podświetlenia, które jest stosowane w każdym droższym

produktach Razera. Oczywiście można zmieniać efekty tego podświetlenia tak samo, jak kolory w aplikacji na komputery Razer Synapse. W tej aplikacji jest tyle efektów i kolorów podświetlenia, że klawiatury i myszki nigdy ci się nie znudzą. Jest to pożyteczne pod względem nocnej pracy,

ponieważ możemy sobie ustawić kolor biały i w ten sposób znajdziemy swoją myszkę czy przyciski w klawiaturze z łatwością, a poza tym biały kolor nie będzie nas raził i dekoncentrował. Ja sam teraz używam sprzętów Razera i jestem zadowolony z tego zakupu. Najchętniej kupowanymi

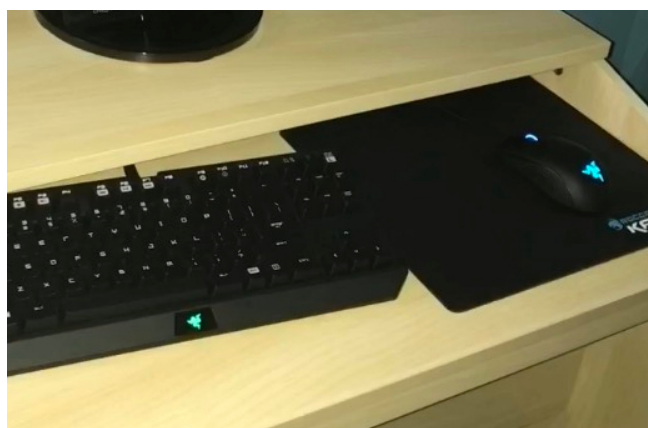
sprzętami Razera są klawiatury mechaniczne Razer Blackwidow Chroma, Razer DeadStalker Chroma, Razer Mamba Chroma i Razer Kraken. Polecam wszystkie produkty Razera.

Kamil Szyłko



Sprzęty Razera

Kamil Szyłko



Sprzęty Razera

Kamil Szyłko

### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Paula Pyda, Emilia Łagun, Monika Żołud, Kamil Szyłko, Ryszard Sieja, Szymon Tuchorski

**Zdjęcia:** Kamil Szyłko, Justyna Zaryczańska, Team 5b i 6b

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska